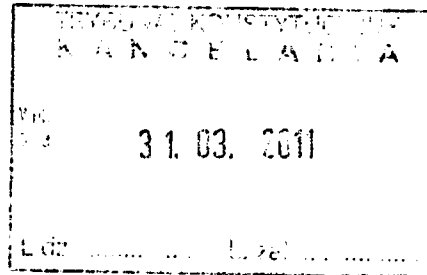




RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 30 marca 2011 r.

PG VIII TK 138/10
SK 17/10



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną W C o stwierdzenie niezgodności przepisu art. 394¹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, wydanego po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

- na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

przepis art. 394¹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, wydanego po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

UZASADNIENIE

Pełnomocnik Skarżącego zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności przepisu art. 394¹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, wydanego po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego.

Skarżący – jako powód – wniósł do Sądu Okręgowego w G powództwo o ochronę dóbr osobistych. Sąd Okręgowy w G , wyrokiem z dnia listopada 2006 r., sygn. akt , uwzględnił powództwo, nakazując pozwanym opublikowanie oświadczenia o przeproszeniu powoda oraz zasądzając, na wskazany cel społeczny, kwotę pieniężną.

Od wyroku sądu pierwszej instancji odwołali się zarówno powód, jak i pozwani. W wyniku rozpoznania złożonych apelacji Sąd Apelacyjny w G zmienił wyrok sądu pierwszej instancji w zakresie sposobu publikacji oświadczenia o przeproszeniu oraz modyfikując treść tego oświadczenia, w pozostałej zaś części wyrok Sądu Okręgowego w G utrzymał w mocy.

Po uprawomocnieniu się wyroku sądu drugiej instancji powód wystąpił do Sądu Apelacyjnego w G z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi sądu pierwszej instancji w zakresie zasądzającym od pozwanych świadczenie pieniężne na określony cel społeczny. Po wpłynięciu wniosku Sąd Apelacyjny w G wezwał pełnomocnika powoda, aby przedłożył pełnomocnictwo od instytucji, na rzecz której zasądzono świadczenie, a po

otrzymaniu wyjaśnień pełnomocnika powoda, iż wniosek o nadanie klauzuli wykonalności złożony został w imieniu powoda, postanowieniem z dnia września 2007 r., sygn. akt _____, oddalił wniosek o nadanie klauzuli wykonalności.

Na powyższe postanowienie powód złożył zażalenie, które Sąd Apelacyjny, postanowieniem z dnia _____ września 2007 r., sygn. akt _____, odrzucił.

Uzasadniając złożoną skargę konstytucyjną, Skarżący zwrócił uwagę, że tytułowi egzekucyjnemu, pochodzącemu od sądu, klauzulę wykonalności nadaje sąd pierwszej instancji, jednakże sąd drugiej instancji (z wyjątkiem Sądu Najwyższego) nadaje klauzulę wykonalności, dopóki akta sprawy znajdują się w tym sądzie. Oznacza to, że ustawodawca wyraźnie przewidział możliwość orzekania w przedmiocie klauzuli wykonalności po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. Zgodnie z art. 795 § 1 k.p.c., na postanowienie sądu co do nadania klauzuli wykonalności przysługuje zażalenie. Skarżący stwierdził, że wedle, powszechnie akceptowanego w doktrynie i orzecznictwie, poglądu powołany przepis dotyczy wyłącznie zaskarżalności postanowień wydanych przez sąd pierwszej instancji, bowiem regulacja zaskarżalności rozstrzygnięć sądu drugiej instancji została zamieszczona w art. 394¹ k.p.c. Unormowanie to nie przewiduje zaś możliwości zaskarżenia postanowień co do nadania klauzuli wykonalności, wydanych przez sąd drugiej instancji. W konsekwencji, strony postępowania pozbawione są możliwości poddania kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia, w przedmiocie klauzuli wykonalności, wydanego po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, przy czym negatywne skutki takiej regulacji dotyczą zarówno wierzyciela (w razie odmowy nadania klauzuli wykonalności zostanie on ostatecznie pozbawiony możliwości wszczęcia i prowadzenia egzekucji), jak i dłużnika (w razie nadania klauzuli wykonalności – zostaje on zmuszony poddać się egzekucji bez jakiegokolwiek możliwości

obrony). Przedstawione okoliczności przesądzają, zdaniem Skarżącego, o niezgodności art. 394¹ § 2 k.p.c., we wskazanym w *petitum* zakresie, z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

W doktrynie podkreśla się, że główne cele postępowania cywilnego – ochrona stosunków prawnych i praw podmiotowych oraz przymusowe ich wykonanie – realizuje się w dwóch głównych rodzajach postępowania cywilnego, którymi są postępowanie rozpoznawcze oraz postępowanie egzekucyjne. Oprócz nich wyodrębnia się również pewne rodzaje postępowania cywilnego, które nie zmierzają bezpośrednio do ochrony praw podmiotowych i stosunków prawnych oraz ich przymusowej realizacji, lecz pośrednio tylko służą osiągnięciu tych celów, przygotowując, uzupełniając lub zabezpieczając możliwość prowadzenia i właściwy tok postępowań głównych. Wobec tego, że spełniają wobec nich funkcję pomocniczą, określa się je mianem postępowań pomocniczych. Do wskazanej kategorii zalicza się postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności (*vide* – Jerzy Jodłowski, Zbigniew Resich, Jerzy Lapiere, Teresa Misiuk – Jodłowska, Karol Weitz, *Postępowanie cywilne*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2005, s. 47 – 48).

Podkreślenia wymaga również w tym miejscu, iż – wedle przeważającego w doktrynie i orzecznictwie poglądu – postępowania co do nadania klauzuli wykonalności (postępowania klauzulowego) nie zalicza się do postępowania egzekucyjnego, uznaje się je natomiast za stadium pośrednie pomiędzy postępowaniem rozpoznawczym a postępowaniem egzekucyjnym (*vide* – Henryk Pietrkowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część trzecia. Postępowanie egzekucyjne, tom 4*, [red.] Tadeusz Ereciński, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2009, teza 1 do art. 781, s. 90 – 91, por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1973 r., sygn. II PZ 34/73 [LEX nr 7295], uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1999 r., sygn. III CZP 54/98 [OSNC nr 6/1999, poz. 105], postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., sygn. III CZ 48/00 [LEX nr 51816], postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 r., sygn. V CZ 54/07 [LEX nr 621161], postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 1 października 1991 r., sygn. I ACz 253/91 [OSA nr 3/1992, poz. 30] czy postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. I ACz 1172/06 [Prawo Spółek nr 7 – 8/2007, s. 81]; pogląd przeciwny, uznający postępowanie klauzulowe za część postępowania egzekucyjnego, przedstawiono np. w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 października 1999 r., sygn. II AKz 820/99 [OSA nr 2/2002, poz. 14]).

Zgodnie z art. 781 § 1 k.p.c., tytułowi egzekucyjnemu, pochodzącemu od sądu, nadaje klauzulę wykonalności sąd pierwszej instancji, w którym sprawa się toczy. Sąd drugiej instancji nadaje klauzulę, dopóki akta sprawy w sądzie tym się znajdują, przy czym nie dotyczy to Sądu Najwyższego. W świetle powyższego unormowania należy przyjąć, że zasadą jest nadawanie klauzuli wykonalności przez sąd pierwszej instancji. Nadawanie jej przez sąd drugiej instancji „powinno mieć miejsce zupełnie wyjątkowo” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2006 r., sygn. I UZ 12/06, OSNP nr 15 – 16/2007, poz. 237).

W postępowaniu dotyczącym nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności zarówno sąd pierwszej instancji, jak i sąd drugiej instancji, a także sąd drugiej instancji w postępowaniu wywołanym zażaleniem na postanowienie co do nadania klauzuli wykonalności, nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym, toteż istnienie i zakres nadającego się do egzekucji roszczenia oraz zasięg obowiązku prawnego dłużnika są dla sądu wiążące, jako stwierdzone urzędowym dokumentem w postaci tytułu egzekucyjnego. Wynika to ze szczególnego charakteru postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, jako postępowania o charakterze pomocniczym, ubocznym w

stosunku do głównego toku postępowania a zarazem funkcjonalnie związanego z postępowaniem egzekucyjnym. Jego zasadniczą funkcją jest zatem jedynie zbadanie, czy konkretny akt spełnia wymagania pozwalające, na jego podstawie, stosować środki przymusu oraz czy objęty nim obowiązek w ogóle nadaje się do wykonania w drodze przymusu (*vide* – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2006 r., sygn. III CZP 74/06 [OSNC nr 6/2007, poz. 90]). Tym niemniej, zakres kognicji sądu klauzularnego, determinowany funkcją postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, obejmuje nierzadko również kwestie materialnoprawne, np. w celu wyjaśnienia, czy nastąpiło zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie tytułu egzekucyjnego (nadejście terminu spełnienia świadczenia albo ziszczenie się warunku, od którego uzależnione jest wykonanie zobowiązania [art. 786 – 786² k.p.c.]), lub kwestii związanych z następstwem prawnym (*vide* – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r., sygn. III CZP 65/10, LEX nr 610125).

Zgodnie z art. 782 § 1 k.p.c., nadanie klauzuli wykonalności może nastąpić na wniosek wierzyciela albo z urzędu, w przypadkach wskazanych w ustawie. Wnioskodawcą może być zarówno wierzyciel w znaczeniu materialnym (podmiot, na rzecz którego ma być nadana klauzula wykonalności), jak również wierzyciel w znaczeniu procesowym, czyli podmiot upoważniony, z mocy ustawy, do wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz innej osoby (*vide* – Henryk Pietrzkowski, *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 95). W tym właśnie unormowaniu tkwi – jak się wydaje – źródło nieuwzględnienia wniosku Skarżącego o nadanie klauzuli wykonalności w jego sprawie, dlatego należy, w tym miejscu, nawiązać do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2003 r., sygn. III CZP 19/03 (OSNC nr 3/2004, poz. 34), w której zawarto tezę, iż „zbywca wierzytelności nie jest legitymowany do wniesienia zażalenia na postanowienie wydane na podstawie

art. 788 § 1 k.p.c. o nadaniu klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności”. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy, rozważając kwestię ustalenia podmiotów postępowania o nadanie klauzuli wykonalności, stwierdził, że postępowanie to, podobnie jak proces, cechuje dwustronność. Jego stronami są wierzyciel i dłużnik, przy czym należy wyróżnić wierzyciela i dłużnika w znaczeniu materialnym i procesowym. W odniesieniu do wierzyciela, to – w pierwszym znaczeniu – jest to osoba, na rzecz której ma być wydana klauzula wykonalności, przy czym z reguły jest to osoba oznaczona w tytule egzekucyjnym jako wierzyciel. W znaczeniu procesowym wierzycielem jest natomiast osoba, która we własnym imieniu występuje o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu. W znaczeniu wyłącznie procesowym działać może np. prokurator, występujący z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz strony (wierzyciela) w znaczeniu materialnym. Zdaniem Sądu Najwyższego, przedstawione rozumienie pojęcia „strona postępowania klauzulowego” wyłącza możliwość uznania za stronę osoby, która jest wskazana jako wierzyciel w treści tytułu egzekucyjnego, wtedy, gdy z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności na swoją rzecz wystąpiła – na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. – osoba, na którą przeszło uprawnienie stwierdzone tytułem egzekucyjnym. Na tle przedstawionych wywodów Sądu Najwyższego można zatem zauważyć, że określenie stron postępowania klauzulowego nie zawsze stanowi odwzorowanie określenia stron w postępowaniu rozpoznawczym, którego rezultatem jest powstanie sądowego tytułu egzekucyjnego. Szczególnego znaczenia fakt ten nabiera w sytuacji, gdy – jak w sprawie, na tle której sformułowano skargę konstytucyjną – żądanie pozwu polegało na zasądzeniu odpowiedniej kwoty pieniężnej na wskazany cel społeczny (tj. nie na rzecz powoda).

Zgodnie z art. 795 k.p.c., na postanowienie sądu, co do nadania klauzuli wykonalności, przysługuje zażalenie. Jak słusznie wskazał Skarżący, zarówno

w doktrynie, jak i w judykaturze panuje ugruntowany i jednolity pogląd, że uprawnienie to dotyczy tylko sytuacji, gdy klauzulę wykonalności nadaje lub odmawia jej nadania sąd pierwszej instancji. Jeśli natomiast rozstrzygnięcie w tym przedmiocie pochodzi od sądu okręgowego (działającego jako „sąd apelacyjny”) bądź sądu apelacyjnego, dalszego środka odwoławczego nie ma (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1966 r., sygn. I CZ 55/66 [LEX nr 6005], które zapoczątkowało niezmienną linię orzecznictwa, reprezentowaną w nowszych wypowiedziach Sądu Najwyższego, np. w postanowieniu z dnia 12 października 2006 r., sygn. I BU 5/06 [LEX nr 489023], powołanym już postanowieniu z dnia 17 lipca 2006 r. czy postanowieniu z dnia 2 października 2007, sygn. II CZ 73/07 [OSNC – ZD nr 3/2008, poz. 76]). W postanowieniu z dnia 17 lipca 2006 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 795 § 1 k.p.c., zgodnie z którym na postanowienie sądu co do nadania klauzuli wykonalności przysługuje zażalenie, należy odczytywać łącznie z art. 767⁴ § 1 k.p.c. (zamieszczonemu w Tytule I Części Trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego, toteż odnoszącego się do wszystkich spraw objętych tą Księgą – także do art. 795 k.p.c.), stanowiącym, że zażalenie na postanowienie sądu przysługuje w wypadkach przewidzianych w ustawie. Unormowanie to dotyczy zaskarżalności rozstrzygnięć pierwszoinstancyjnych, do postanowień sądu drugiej instancji stosuje się natomiast art. 767⁴ § 2 k.p.c., zgodnie z którym na postanowienie sądu drugiej instancji, wydane po rozpoznaniu zażalenia, skarga kasacyjna nie przysługuje. W konsekwencji, przepis art. 795 § 1 k.p.c. dotyczy wyłącznie postanowień sądu pierwszej instancji, które podlegają zaskarżeniu zażaleniem do sądu drugiej instancji, nie ma natomiast zastosowania do postanowień sądu drugiej instancji, który, choćby postanowienie co do klauzuli wykonalności było wydane przezeń „po raz pierwszy”, działa jako sąd drugiej instancji, a nie sąd pierwszej instancji. Zdaniem Sądu Najwyższego, dopuszczalność zaskarżenia – na podstawie art. 394¹ § 2 k.p.c. – postanowienia co do nadania klauzuli wykonalności, wydanego

przez sąd drugiej instancji, jest również wyłączona, bowiem orzeczeniu takiemu nie przysługuje przymiot postanowienia kończącego postępowanie w sprawie – w rozumieniu art. 394¹ § 2 k.p.c. Postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie jest bowiem tylko takie orzeczenie, którego uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty przez sąd danej lub wyższej instancji, jeżeli w chwili jego wydania sąd jest zwolniony z obowiązku dalszego rozpoznawania sprawy, albo postanowienie stwierdzające wystąpienie okoliczności powodującej niedopuszczalność kontynuowania postępowania zmierzającego do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty, jeżeli w chwili jego wydania sąd jest zwolniony z obowiązku dalszego kontynuowania rozpoznawania sprawy. Za kończące postępowanie w sprawie nie może być zatem uznane postanowienie dotyczące kwestii ubocznej, wypadkowej, niezwiązanej bezpośrednio z istotą sprawy, a do takiej właśnie kategorii należy postanowienie co do nadania klauzuli wykonalności, wydane przez sąd drugiej instancji (por. także postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 sierpnia 2005 r., sygn. III CNP 4/05 [OSNC nr 1/2006, poz. 16], z dnia 27 stycznia 2006 r., sygn. III CZ 107/05 [OSP nr 6/2008, poz. 70] i powołane już postanowienie z dnia 12 października 2006 r.).

W tym kontekście należy również przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale z dnia 28 października 2010 r., sygn. III CZP 65/10, w której przedstawiono m.in. pogląd, że, uwzględniając autonomiczny (samoistny) charakter postępowania klauzulowego, w pewnych sytuacjach – w szczególności dotyczy to postępowania dotyczącego nadania klauzuli wykonalności pozasądowym tytułom egzekucyjnym – postępowanie klauzulowe może być kwalifikowane jako postępowanie główne (w sprawie), jest ono bowiem wówczas jedynym postępowaniem sądowym w danej sprawie cywilnej, a, wydane w jego ramach, postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności lub o odmowie jej nadania jest postanowieniem kończącym

postępowanie w sprawie. Samo zaś uznanie postępowania klauzulowego za autonomiczne pozwala, w kwestiach nieuregulowanych jego przepisami, na odpowiednie stosowanie – zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. – przepisów o procesie. Sąd Najwyższy podkreślił jednak zarazem, że uznanie postępowania klauzulowego za autonomiczne, a, wydanego w jego ramach, postanowienia w przedmiocie nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jako postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, nie oznacza, iż w postępowaniu tym występuje przesłanka sprawy prawomocnie osądzonej, bowiem przesłanka ta definiowana jest jako rozstrzygnięcie co do istoty sprawy zawarte w prawomocnych wyrokach i postanowieniach orzekających co do istoty sprawy, z wyjątkiem postanowień oddalających wniosek, które objęte są tzw. względną powagą rzeczy osądzonej. W konsekwencji – podkreśla Sąd Najwyższy – przesłanki sprawy prawomocnie osądzonej nie sposób odpowiednio stosować w postępowaniu klauzulowym, gdyż sprzeczne byłoby to z charakterem funkcji postępowania klauzulowego.

Odnosząc ustalenia poczynione przez Sąd Najwyższy i wyłożone w powołanej uchwale z dnia 28 października 2010 r. do argumentacji przedstawionej w skardze można, już w tym miejscu, zakwestionować jedną z zasadniczych tez, na których Skarżący oparł swój wywód, mianowicie twierdzenia, że „w razie odmowy nadania przez sąd odwoławczy klauzuli wykonalności wierzyciel zostaje (...) ostatecznie pozbawiony możliwości wszczęcia i prowadzenia egzekucji”. W rzeczywistości bowiem wyłączenie, w postępowaniu klauzulowym, możliwości zaistnienia przesłanki „powagi rzeczy osądzonej” sprawia, że Skarżący będzie mógł ponownie złożyć wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przed sądem pierwszej instancji (po wpłynięciu akt do tego sądu), a w wypadku niepomysłnego rozstrzygnięcia co do nadania klauzuli wykonalności, skorzystać z prawa do zaskarżenia orzeczenia w tym przedmiocie do sądu drugiej instancji.

Przed podjęciem oceny konstytucyjności zaskarżonego przepisu art. 394¹ § 2 k.p.c. należy przypomnieć, iż był on kilkakrotnie przedmiotem rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego (*vide* – wyrok z dnia 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29, z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1, z dnia 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09, OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10 oraz z dnia 2 czerwca 2010 r., sygn. SK 38/09, OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 46). Analiza treści powołanych orzeczeń, w kontekście ewentualnego zastosowania, w sprawie Skarżącego, przesłanki *ne bis in idem*, wskazuje, że orzeczenia te miały charakter rozstrzygnięć zakresowych, odnoszących się do określonego zakresu stosowania przepisu art. 394¹ § 2 k.p.c., czy – ujmując rzecz precyzyjniej – obszaru, jaki unormowanie to w swej dyspozycji pomija. W szczególności wskazane orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczyły kwestii braku zaskarżalności rozstrzygnięć wydawanych przez sąd drugiej instancji w przedmiocie kosztów sądowych, zwolnienia od kosztów sądowych, odrzucenia skargi o wznowienia postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna, oraz oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego. Powołane wyroki Trybunału Konstytucyjnego nie stanowią zatem przeszkody w rozpoznaniu przedmiotowej skargi, bowiem ich przedmiotem nie była kwestia braku zaskarżalności rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji co do nadania klauzuli wykonalności.

Warto również zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny badał konstytucyjność przepisu art. 393¹⁸ § 2 k.p.c., którego zakres normowania zasadniczo odpowiadał obecnie obowiązującemu przepisowi art. 394¹ § 2 k.p.c. (*vide*: wyroki z dnia 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11 i z dnia 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 32).

Odnosząc się do powołanych przez Skarżącego wzorców kontroli zakwestionowanego przepisu art. 394¹ § 2 k.p.c., należy na wstępie podkreślić,

że istnienie konstytucyjnego prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji stanowi bardzo istotny czynnik urzeczywistniania sprawiedliwości proceduralnej, której Trybunał Konstytucyjny upatruje w art. 78 w związku z art. 176 Konstytucji, przyjmując, że jest ona odzwierciedleniem konstytucyjnie gwarantowanego prawa do sądu (por. wyrok z dnia 12 czerwca 2002, sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42). W wyroku w sprawie SK 2/09 Trybunał Konstytucyjny potwierdził jednocześnie, że ani art. 78, ani art. 176 ust. 1 Konstytucji nie gwarantują możliwości zaskarżenia orzeczeń sądów drugiej instancji, bowiem korespondująca z zasadą demokratycznego państwa prawa oraz wzmacniająca prawo do sądu treść obu przepisów przewiduje jedynie zaskarżalność rozstrzygnięć zapadłych w pierwszej instancji (*vide – op. cit.*).

Konstytucyjny standard instancyjności i zaskarżalności orzeczeń został określony w art. 176 ust. 1 oraz art. 78 Konstytucji. Pierwszy z wymienionych przepisów gwarantuje, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne, zaś drugi – że każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od zasady zaskarżalności oraz tryb zaskarżania określa ustawa. W prawie procesowym pojęcie instancyjności najczęściej wiązane jest z istnieniem kilku etapów rozpoznania sprawy od jej wszczęcia do prawomocnego rozstrzygnięcia. Zakłada się przy tym, że ponowne rozpoznanie sprawy bądź kontrola orzeczenia dokonywana jest przez sąd wyższej instancji. Instancyjność w tym znaczeniu wiąże się z zaskarżalnością orzeczeń wydawanych w postępowaniu sądowym, zaś zasada dwuinstancyjności powinna być odnoszona do postępowania sądowego ujmowanego całościowo i charakteryzowanego jako złożony proces prawnie istotnych czynności sądów, których zadaniem jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości (*vide – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2010 r., op. cit.*). Należy w tym miejscu również przypomnieć, że art.

176 ust. 1 Konstytucji RP, ustanawiając zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, ma charakter ustrojowy. Powołany przepis Konstytucji wyznacza sposób ujęcia procedur sądowych oraz sposób zorganizowania samego systemu sądów. Jest więc przede wszystkim normą ustrojową (*vide* – wystąpienie prof. dr hab. Ewy Łętowskiej [w:] Tadeusz Ereciński, Karol Weitz [red.] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2010, s. 254, por. także postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2008 r., sygn. P 4/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 191).

Zagadnienia zaskarżalności i instancyjności postępowania, mimo ich oczywistego związku, powinny być więc rozróżniane. W szczególności, prawo do zaskarżenia orzeczenia, wynikające z art. 78 Konstytucji, co do zasady nie musi być identyfikowane z rozpoznaniem środka zaskarżenia przez sąd wyższego stopnia, a więc z instancyjnością postępowania sądowego.

Rozróżnienie między instancyjnością a zaskarżalnością, a także ocena, czy w danym wypadku procedura powinna być ukształtowana w sposób umożliwiający kontrolę instancyjną (czyli weryfikację rozstrzygnięcia sądowego przez sąd wyższej instancji), czy jako procedura umożliwiająca weryfikację orzeczenia przez inny podmiot (np. inny skład tego samego sądu – tzw. „instancja równoległa”), niż ten, który decydował po raz pierwszy, zależy m.in. od tego, czy weryfikacja dotyczy rozstrzygnięcia w kwestii incydentalnej, czy też rozstrzygnięcia „w sprawie”. Wyższego poziomu gwarancji (a więc instancyjności połączonej z dewolutywnością) wymaga orzekanie „w sprawie” i w tym zakresie Konstytucja wymaga dwuinstancyjnego postępowania. Także postanowienia kończące postępowanie podlegają zażaleniu instancyjnemu. Natomiast kwestie wpadkowe, incydentalne, tworzą bardzo zróżnicowany zbiór z punktu widzenia ich prawnego reżimu. Czasem wystarczającą kontrolę decyzji

w tych sprawach zapewnia kontrola instancyjna ostatecznego orzeczenia „w sprawie”, czasem ustawodawca zwykły przyznaje możliwość weryfikacji rozstrzygnięcia kwestii wpadkowej w ramach zażalenia (rozpatrywanego przez sąd wyższej instancji), czasem taką możliwość weryfikacji w ogóle się wyklucza. W sytuacji, gdy kwestia wpadkowa pojawia się po raz pierwszy przed sądem drugiej instancji, wówczas powstaje problem weryfikacji takiej decyzji, zwłaszcza, gdy ewentualną wyższą instancją byłby Sąd Najwyższy (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2010 r., *op. cit.*).

W odniesieniu do orzeczeń w kwestiach wpadkowych Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, iż co do zasady nie muszą one podlegać zaskarżeniu, opierając to na założeniu, że postanowienia wpadkowe ulegają weryfikacji instancyjnej wraz z orzeczeniem kończącym postępowanie. Konieczność stosowania zasady dwuinstancyjności zachodzi natomiast w odniesieniu do tych orzeczeń incydentalnych, które definitywnie rozstrzygają o prawach lub interesach strony. Pojęcie to, na tle art. 78 Konstytucji, należy pojmować autonomicznie i rozumieć przez to wszystkie podmioty, których praw i obowiązków dotyczy rozstrzygnięcie, nie tylko strony postępowania w ścisłym znaczeniu. Co do pojęcia kwestii wpadkowej (incydentalnej) to objąć nim należy wszelkie wyłaniające się w toku postępowania zagadnienia inne niż merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Postępowanie incydentalne spełnia służebną funkcję w stosunku do postępowania głównego i – co podkreśla się w nauce procesu cywilnego – nie powinno hamować biegu postępowania zasadniczego (*vide* – Andrzej Jakubecki, *Kilka uwag o instancyjności postępowania cywilnego na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] Tadeusz Ereciński, Karol Weitz, *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 96).

W wielu wypowiedziach Trybunału Konstytucyjnego obecna jest również kwestia, co należy rozumieć przez orzeczenie wydane w pierwszej instancji,

przy czym chodzi tu o sytuacje, że pewne zagadnienia wypadkowe pojawiają się niekiedy po raz pierwszy w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, co rodzi pytanie, czy również one powinny podlegać zaskarżeniu. Na tym tle pojawiło się pojęcie materialnie pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji, ale odnosiło się ono do sytuacji, gdy rozstrzygnięcie to dotyczy konkretnej sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Sprawą taką może być np. rozstrzygnięcie o kosztach sądowych (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 32). Jednak zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i w doktrynie procesu cywilnego przyjmuje się, że sądem pierwszej instancji jest ten sąd, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami. Zatem orzeczenia wydane przez sąd drugiej instancji, nawet jeśli sąd ten po raz pierwszy rozstrzyga w nich o jakiejś kwestii, zasadniczo nie podpadają pod, wynikający z art. 78 Konstytucji, standard zaskarżalności. Uzupełniając powyższe stwierdzenie trzeba też zauważyć, że w literaturze podnosi się, że pogląd, iż przyjęcie założenia, że sąd drugiej instancji, rozpoznając po raz pierwszy zagadnienie incydentalne, działa jako sąd pierwszej instancji, należy odrzucić jako pozbawiony jakiegokolwiek podstawy prawnej. Oparcie tego założenia wyłącznie na przepisie art. 78 Konstytucji budzi zasadnicze wątpliwości. Wszelkie bowiem kwestie, które wyłaniają się w postępowaniu przed sądem drugiej instancji – choćby w tym postępowaniu zostały po raz pierwszy podniesione lub rozstrzygnięte – pozostają w bezpośrednim związku i wynikają z zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji. Są to zatem kwestie rozstrzygane w postępowaniu drugoinstancyjnym, a orzeczenia zapadające w kwestiach wypadkowych, zaistniałych w postępowaniu drugoinstancyjnym, są rozstrzygnięciami wydanymi w drugiej instancji, chociażby nawet rozstrzygał o nich sąd po raz pierwszy (por. Tadeusz Ereciński, Karol Weitz, *ibidem*, s. 101). Innymi słowy,

zawartego w art. 78 Konstytucji zwrotu „w pierwszej instancji” nie należy wyklądać w relacji do przedmiotu rozstrzygnięcia, w tym sensie, że orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji jest każde orzeczeniem wydane po raz pierwszy niezależnie od rzędu organu, który je wydał (*vide* – Monika Michalska, *Prawo do zaskarżenia orzeczenia w postępowaniu cywilnym [Uwagi na tle art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji RP]*, [w:] *Współczesne przemiany postępowania cywilnego*, Piotr Pogonowski, Paweł Cioch, Edyta Gapska, Joanna Nowińska [red.], Wydawnictwo Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, s. 189).

W powoływanym już wyroku z dnia 12 stycznia 2010 r. Trybunał Konstytucyjny również zaakcentował, że „o kwalifikacji postępowania jako pierwszej lub drugiej instancji nie może rozstrzygać jedynie fakt, że sąd w pewnym zakresie dokonywa nowych ustaleń lub rozpoznaje sprawę «po raz pierwszy». Za utrwalony i dominujący w orzecznictwie konstytucyjnym można uznać pogląd, zgodnie z którym sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami” (*ibidem*). Instancyjność należy bowiem wiązać z oceną procesu decyzyjnego, którego wynikiem jest pierwsze rozstrzygnięcie w sprawie, a nie jedynie z oceną faktów lub rozstrzygnięciem kwestii incydentalnych.

Na tle powyższych ustaleń rozważenia wymaga zatem kwestia adekwatności wzorców kontroli powołanych przez Skarżącego, który kwestionuje konstytucyjność regulacji wyłączającej możliwość zaskarżenia rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji.

W przywołanych już orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego, których przedmiotem były przepisy art. 394¹ § 2 k.p.c. oraz art. 393¹⁸ § 2 k.p.c. (w określonych zakresach ich stosowania), o możliwości skonfrontowania tych regulacji z wzorcami kontroli z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji przesądził odpowiedni kontekst badanego unormowania, związany, po pierwsze – z wpływem, jaki brak zaskarżalności rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji miał

na prawo do korzystania ze środka zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji albo związany był z zasadami sprawiedliwości proceduralnej, lub – po drugie – z całkowitym wyłączeniem merytorycznej kontroli rozstrzygnięcia, które z uwagi na swój charakter powinno podlegać weryfikacji niezależnie od kontroli samego wyroku w jego warstwie merytorycznej.

W odniesieniu do pierwszej sytuacji należy przywołać wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 1 lutego 2005 r., w sprawie SK 62/03 oraz z dnia 31 marca 2009 r., w sprawie SK 19/08. W pierwszym z powołanych orzeczeń, które dotyczyło niemożności złożenia zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu apelacji, istotą zarzutu, sformułowanego w skardze konstytucyjnej, była teza o naruszeniu prawa do zaskarżenia wyroku pierwszej instancji. Trybunał Konstytucyjny w związku z tym wyraźnie podkreślił, że „gdyby przyjąć, że chodzi o brak uprawnienia do złożenia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji, to wtedy art. 78 i art. 176 Konstytucji nie byłyby adekwatnymi wzorcami”, bowiem sąd drugiej instancji, choć po raz pierwszy odniósł się do braków formalnych apelacji, to jego postanowienie nie było orzeczeniem pierwszoinstancyjnym. Podobny charakter miały zarzuty przedstawione wobec art. 394¹ § 2 k.p.c. w sprawie SK 19/08, z tym tylko, że naruszenie prawa do zaskarżenia orzeczenia pierwszoinstancyjnego miało nastąpić przez postanowienie o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych, wydane przez sąd drugiej instancji po raz pierwszy. W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny zwrócił również uwagę, że niedopuszczalność zażalenia na postanowienie o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych mogła, w swoich skutkach, utrudniać wniesienie środka zaskarżenia na orzeczenie merytoryczne, w sytuacji, w której sąd drugiej instancji odmawia zwolnienia strony lub uczestnika postępowania z opłaty od wnoszonego środka zaskarżenia. Uznając, że konstytucyjna zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji w kwestii zwolnienia od kosztów sądowych postępowania musiało podlegać

dalszej kontroli instancyjnej, Trybunał Konstytucyjny potwierdził zarazem, iż konstytucyjne standardy sprawiedliwej procedury sądowej wymagają jedynie, aby strony i uczestnicy postępowania mogli wnosić środki zaskarżenia od postanowień w kwestii zwolnienia od kosztów sądowych wydawanych przez sąd pierwszej instancji.

Drugiej ze wskazanych sytuacji dotyczył natomiast wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., w którym za niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji uznano art. 393¹⁸ § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie kosztów procesu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, że sąd apelacyjny, formalnie sąd drugiej instancji, o kosztach procesu ostatecznie za wszystkie instancje (w tym również o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym) orzekł po raz pierwszy. Należy przy tym zauważyć, że postępowanie w zakresie kosztów jest postępowaniem akcesoryjnym w stosunku do postępowania głównego, tym niemniej orzeczenia w nim zapadające mają, same w sobie, charakter rozstrzygnięć o prawach i interesach strony, dotycząc przecież konstytucyjnych praw materialnych podmiotów prywatnych.

Odnosząc powyższe ustalenia do zakresu zaskarżenia art. 394¹ § 2 k.p.c., wyznaczonego przedmiotową skargą, należy przyjąć, że wyłączenie możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, co wynika z zaskarżonego art. 394¹ § 2 k.p.c., nie może być oceniane w aspekcie prawa do zaskarżenia orzeczeń sądu pierwszej instancji. Decyduje o tym nie tylko fakt, iż podejmowanie po raz pierwszy jakiegoś rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy nie oznacza, że jest to rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne. Wyłączenie możliwości zażalenia na postanowienie o odmowie nadania klauzuli wykonalności przez sąd odwoławczy nie wpływa przecież na możliwość ponownego złożenia wniosku o nadanie takiej klauzuli już po wpłynięciu akt sprawy do sądu pierwszej

instancji (tym samym nie zamyka wierzycielowi, i to ostatecznie, możliwości wszczęcia i prowadzenia egzekucji), co uzasadnia również wniosek, że zaskarżona regulacja nie może być oceniana w kontekście ewentualnego naruszenia prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości. Samo zaś postępowanie klauzulowe, będące postępowaniem przygotowawczym do właściwego postępowania egzekucyjnego, finalizującym jedynie określony fragment sprawy (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., *op. cit.*), stanowiącym „pomost” pomiędzy postępowaniem rozpoznawczym a postępowaniem egzekucyjnym (*vide* – postanowieniu z dnia 1 października 1991 r., Sąd Apelacyjny w Gdańsku, *op. cit.*), toczy się wprawdzie poza ramami sprawy głównej, jednak tylko w celu jej uzupełnienia (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r., *op. cit.*). Rozstrzygnięcia zapadające w tym postępowaniu zasadniczo objęte są zaskarżalnością (tj. wtedy, gdy postanowienie co do nadania klauzuli wykonalności wydaje sąd pierwszej instancji, co – jak już wskazano – jest regułą). Umożliwienie nadawania klauzuli wykonalności przez sąd drugiej instancji ułatwia natomiast wierzycielowi niezwłoczne przystąpienie do wyegzekwowania stwierdzonego w tytule egzekucyjnym świadczenia, nie prowadząc zarazem – w przypadku odmowy nadania klauzuli wykonalności – do ostatecznego zamknięcia możliwości prowadzenia egzekucji.

Wobec powyższego należy przyjąć, iż przepis art. 394¹ § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, wydanego po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Bernand
Zastępca Prokuratora Generalnego | 9